



## LITURGIA SŁOWA

### PIERWSZE CZYTANIE

*Rdz 9,8-15*

Tak rzekł Bóg do Noego i do jego synów: Oto Ja zawieram przymierze z wami i z waszym potomstwem, które po was będzie; z wszelką istotą żywą, która jest z wami: z ptactwem, ze zwierzętami domowymi i polnymi, jakie są przy was, ze wszystkimi, które wyszły z arki, z wszelkim zwierzęciem na ziemi. Zawieram z wami przymierze, tak iż nigdy już nie zostanie zgładzona wodami potopu żadna istota żywa i już nigdy nie będzie potopu niszczącego ziemię. Po czym Bóg dodał: A to jest znak przymierza, które ja zawieram z wami i każdą istotą żywą, jaka jest z wami, na wieczne czasy: Łuk mój kładę na obłoki, aby był znakiem przymierza między Mną a ziemią. A gdy rozciągnę obłoki nad ziemią i gdy ukaże się ten łuk na obłokach, wtedy wspomnę na moje przymierze, które zawarłem z wami i z wszelką istotą żywą, z każdym człowiekiem; i nie będzie już nigdy wód potopu na zniszczenie żadnego jestestwa.

### PSALM RESPONSORYJNY

*Ps 25,4-9*

*Refren:*

Drogi Twe, Panie, to łaska i wierność.

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie, naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami. Prowadź mnie w prawdzie według Twych pouczeń, Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

Wspomnij na swe miłosierdzie Panie, na swoją miłość, która trwa na wieki. Tylko o mnie pamiętaj w swoim miłosierdziu, ze względu na dobroć Twą, Panie.

Dobry jest Pan i prawy, dlatego wskazuje drogę grzesznikom. Pomaga pokornym czynić dobrze, uczy pokornych dróg swoich.

### DRUGIE CZYTANIE

*1 P 3,18-22*

Chrystus raz umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity w prawdzie na ciele, ale powołany do życia Duchem. W nim poszedł ogłosić [zbawienie] nawet duchom zamkniętym w więzieniu,

niegdyś nieposłusznym, gdy za dni Noego cierpliwość Boża oczekiwała, a budowana była arka, w której niewielu, to jest osiem dusz, zostało uratowanych przez wodę.

Teraz również zgodnie z tym wzorem ratuje was ona we chrzcie nie przez obmycie brudu cielesnego, ale przez zwróceną do Boga prośbę o dobre sumienie, dzięki zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. On jest po prawicy Bożej, gdyż poszedł do nieba, gdzie poddani Mu zostali Aniołowie i Władze, i Moce.

### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

*Mt 4,4b*

Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

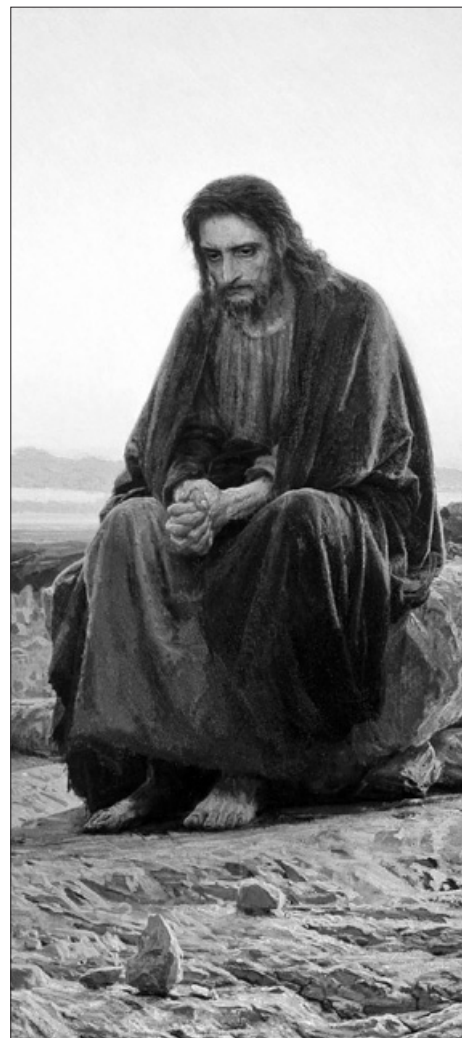
### EWANGELIA

*Mk 1,12-15*

Zaraz też Duch wyprowadził Go na pustynię. Czterdzieści dni przebył na pustyni, kuszony przez szatana. Żył tam wśród zwierząt, aniołowie zaś usługiwali Mu. Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą.

Mówił: Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.

*Oto słowo Pańskie.*



*Jezus na pustyni, Ivan Kramskoi-1872*

## KOMENTARZ

Na początku Wielkiego Postu słyszemy wezwanie do nawrócenia. To oczywiście, skoro okres ten ma być naznaczony szczególnego rodzaju pokutą, będącą wyrazem naszego zjednoczenia z męką naszego Pana i Zbawiciela. Jednakże nawrócenie powinno towarzyszyć uczniom Chrystusa w każdym momencie ich życia. Stanowiąc jego treść; ideę, której podporządkowane są wszystkie decyzje i działania.

Nie jest prawdą, że nie potrzebujemy nawrócenia, bo nie popełniamy grzechów ciężkich. To nie wystarczy, nie do przeciętności bowiem zostaliśmy wezwani, lecz do doskonałości

w Chrystusie. Za zbyt wielką cenę zostaliśmy odkupieni, aby nie wykorzystywać wysłużonych na krzyżu darów.

Przesłanie Jezusa o wypełnieniu się czasu i bliskości królestwa Bożego uzmysławia nam inny jeszcze aspekt wezwania do nawrócenia. Jest nim doświadczenie przemijania i kruchości ludzkiej egzystencji. „Czas się wypełnił”, zbawienie jest naszym udziałem – tu i teraz.

Tylko od nas zależy, czy podejmując konkretne działania, w sposób właściwy wykorzystamy ofiarowany nam czas.

**ks. dr Waldemar R. Macko**

# Przewodnik po stanach pokusy cd.

Pokusa jest naszą codziennością. Jak sobie z nią radzić? W ostatnich tygodniach, opierając się na mądrości Słowa Bożego, towarzysząc autorowi „Przewodnika po stanach pokusy” – ks. Krzysztofowi Wonsowi (SDS), z wnikliwością ujawnialiśmy stany pokusy, którym człowiek podlega, oraz proces kuszenia, w który jest wciągany. Dzisiaj przedstawiamy ostatnie już rozważanie:

### ROZWAŻANIE 20

## PRZEKLEŃSTWO ZŁA I BOŻE MIŁOSIERDZIE

„Wtedy Pan Bóg rzekł do węża: «Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty...»”. /Rdz 3,14+/

### Co mówi Słowo Boże?

Ponieważ Adam i Ewa nie potrafili do końca uznać swojej winy i przyjąć odpowiedzialności za własny grzech, Bóg sam uświadamia im konsekwencje upadku i demaskuje złość szatana, kryjącą się w jego pokusie. Dokonuje wyroku. Uderzająca jest w mowie Boga bezwzględność wobec zła i jego sprawcy.

Najpierw Bóg rozprawia się z szatanem: «Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i dzikich; na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni twego istnienia». Słowa te kryją głęboki sens. Bóg rzuca niejako szatana na ziemię. Wąż kusiciel pozostanie istotą przeklętą i pełzającą. Bóg wskazuje w ten sposób na upokorzenie bożka, kłamcy, zwodziciela – upokorzenie aż do prochu ziemi. Tym samym pokazuje, czym jest grzech. Nazywa po imieniu jego złość i szkaradność. Grzech to wstyd, to tarczenie się w błocie, to upokorzenie ludzkiej godności.

Adam i Ewa, powołani do rzeczy najwznieślijszych, w grzechu odnajdują siebie jakby żyjących w błocie i w uścisku żmii. Pan Bóg, zwracając się do nich, nie używa jednak słów przekleństwa, nie mówi, jak do węża: „bądźcie przeklęci”; przeklina szatana i zło, ale nie przeklina człowieka. Odróżnia zło od grzesznika, niemniej jednak grzech jest rzeczywistością, w którą wkroczyli pierwsi ludzie i dlatego muszą ponieść tego konsekwencje.

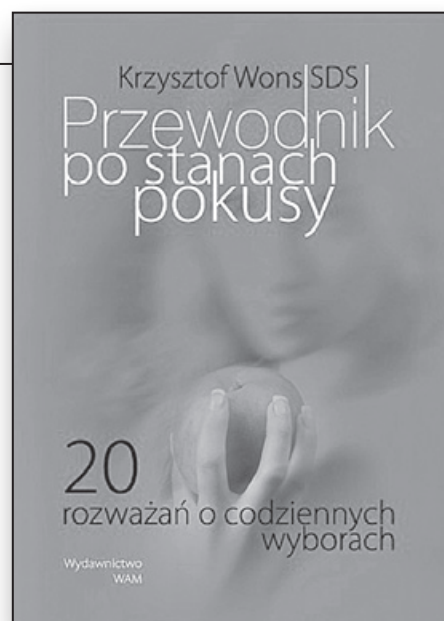
Cierpienie nie jest pochodzenia Bożego, jest wynikiem grzechu człowieka. Pierwsi ludzie, uwiedzeni przez diabła, chcieli być jak Bóg i poza Bogiem, a nie według obrazu Boga. Tymczasem poza Bogiem jest tylko śmierć i dlatego doświadczają umierania. Doznają cierpienia, ponieważ odwracając się od Boga, spotykają się z nicością, nieporządkiem i chaosem. Grzech jest zawsze wybieraniem życia poza Bogiem i obok Boga. Konsekwencją tego jest cierpienie i śmierć.

### Co to oznacza dla życia?

Bóg w wyroku swoim wypowiada słowa, w których ukazuje grzech ze wszelkimi jego konsekwencjami. W ten sposób chce pokazać jego szpetotę i wzbudzić w nas odrazę do zła. Szatan w pokusie czyni dokładnie odwrotnie. Wie dobrze, że jak długo nie zobaczymy grzechu w sposób, w jaki mówi o nim Bóg, jak długo nie doznamy odrazy na jego widok, tak długo będziemy żywili w sobie tajemniczy podziw dla grzechu. W grzechu natomiast błąkami się jak Kain. W grzechu bowiem stajemy się śmiertelnie samotni, tułamy się i powtarzamy za Kainem: „Zbyt wielka jest kara moja, abym mógł ją znieść” (Rdz 4,13-14).

Bóg pozwala nam przeżyć konsekwencje naszych upadków, ale nie zostawia nas samych. Jak powie psalmista: „Bóg zapisuje nasze życie tułaczce w swej księdze” (Ps 56,9). Nie pozostawia nas samych z naszym cierpieniem; podobnie jak Adama i Ewę, tak i nas pozostawia z nadzieją. Zapowiada brzask Dobrej Nowiny, w której daje Słowo, że nigdy nie zgodzi się na zło w naszym życiu i że głowa zła zostanie ostatecznie zmiażdżona: «Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, między potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę» (Rdz 3,15).

Wzruszającym jest opis momentu, w którym Bóg, obnażając człowieka z jego grzechu, zajmuje się jego nagością. Bóg zajmuje się nagością grzesznego człowieka, jest to gest pełen miłości: «Pan Bóg sporządził dla mężczyzny i dla jego żony odzienie ze skór i przyodział ich» (Rdz 3,21). W chwili naszego zagubienia i grzechu, daje siebie poznać jako zatroskany Ojciec. Tylko On może wrócić nam naszą god-



ność. Człowiek, który w raju próbował się okryć, nie był w stanie pozbyć się grzechu, który go obnażał. Okrywanie siebie jest jak gałązka figowa – symbol nicości. Nikt, poza Bogiem, nie może zakryć naszej głębokiej nagości.

Ileokroć w stanie grzechu próbujemy odnaleźć Boga, tyleokroć spostrzegając będziemy, że On zawsze pierwszy odnajduje nas samych. Słowo Boże wprowadza nas w niezwykłą tajemnicę Bożego Miłosierdzia, które jest zawsze większe od największego grzechu.

### Do rozeznania na modlitwie

Każdy grzech niesie z sobą cierpienie. Pytajmy siebie: Z jakim grzechem w moim życiu związane jest największe cierpienie? Jakie do tej pory ujawniły się najboleśniej konsekwencje moich upadków?...

Bóg przeklina sprawcę zła, odrzuca mój grzech, ale nigdy nie odrzuca mnie samego. Prośmy, aby nas uwolnił od pokusy przeklinania siebie i innych z powodu grzechu.

**Koniec**

Opracowali:

**Ania i Zbyszek Kozikowscy** ■



Księgarnia parafialna

**EFFATY**

w prawym przedsionku świątyni.

Oprócz książek można tu zakupić:

- kalendarze • świece • kartki okolicznościowe • ozdoby • różańce
- medaliki i inne dewocjonalia.



## Wierzący są zdrowsi

**Amerykanie, którzy głęboko i żarliwie wyznają swoją wiarę, są najzdrowsi na ciele i duszy – wynika z sondażu przeprowadzonego przez instytut badania opinii publicznej Gallupa w Princeton.**

Raport powstał na podstawie 676 tys. przeprowadzonych wywiadów telefonicznych. 41% pytanych przyznało, że przynależy do kościoła (synagogi lub meczetu) i raz w tygodniu w nim się modli. 30,7% określiło się jako niereligijni, dla nich wiara nie odgrywa znaczącej roli w codziennym życiu. Pozostałe 28,3% ankietowanych uznało się za „umiarkowanie religijnych”.

W „stupunktowej skali zdrowia“ bardzo religijni Amerykanie uzyskali ok. 69,2 punktów. Studium Gallupa nie daje jednak

odpowiedzi na pytanie, dlaczego bardzo religijni Amerykanie są zdrowsi. Badający przypuszczają, że przyczyniają się do tego: więzi z religijną grupą, medytacja oraz motywowane wiarą skuteczne radzenie sobie z cierpieniem, stratą i stresem. Ponadto może być i tak, że ludzie zdrowi bardziej interesują się religią.

Jak wynika z badań najzdrowsi są kolejno: religijni Żydzi – 72,4%, mormoni – 71,5%, muzułmanie – 69,8%, katolicy – 69,7%, wierni innych Kościołów chrześcijańskich – 68,9%. ■

## Depresja Polaków

**Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) depresja plasuje się obecnie na czwartym miejscu wśród najpoważniejszych problemów zdrowotnych. Według prognoz ten problem będzie narastał.**

WHO przewiduje, że w 2020 r. depresja będzie drugim, po chorobie niedokrwiennej serca, najbardziej obciążającym schorzeniem, także w sensie ekonomicznym. – Wiąże się to m.in. z industrializacją, globalizacją, przyspieszonym rozwojem cywilizacyjnym – wyrażenia prof. Janusz Heitzman.

Kondycja psychiczna Polaków jest zła. Wynika to m.in. z poczucia braku stabilności i lęku o przyszłość. – Problem ten nie ogranicza się jedynie do osób, które cierpią na depresję – mówi prezes Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. Jak podkreśla, Polacy są obecnie o wiele bardziej podatni na wszelkie negatywne wpływy środowiskowo-społeczne, a także na te, które wynikają ze zdarzeń losowych. W ocenie prof. Heitzmana wynika to po części z tego, że jako naród ciągle dążymy do nadrobienia swoich zaległości w stosunku do krajów Europy Zachodniej. – Jesteśmy jednym z najdłużej pracujących narodów w Europie. Mało kto z nas pracuje 8 godzin dziennie, idzie do domu i odpoczywa; w weekendy mało kto ma wolne, bo zwykle dorabia do pensji. Z drugiej strony panuje duże bezrobocie, które najbardziej dotyka młodych, w wieku produkcyjnym, między 25 a 35 rokiem życia – tłumaczy psychiatra. Jego zdaniem przyczynia się to do zaniku optymizmu, pozytywnego myślenia. – Człowiek traci poczucie kompetencji i kontroli nad swoim życiem, czuje się poddany na naciski, nie jest zadowolony z tego, co robi, nie może się rozwijać.

– Polacy, jeśli się cieszą, to najczęściej pod wpływem alkoholu, a ludzie młodzi,

między 12 a 16 rokiem życia – często pod wpływem środków odurzających, głównie marihuany – dodaje.

Psychiatra zaznacza też, że problem złej kondycji psychicznej Polaków odbija się negatywnie na innowacyjności narodu. – Nie jesteśmy mniej zdolni niż inni, ale mniej w nas wiary w sukces badawczy czy odkrywczy – wyjaśnia. – Potrzeba zmiany optyki spojrzenia na kwestie zadowolenia człowieka z życia, z tego, czym się zajmuje, jak się rozwija na polu zawodowym, społecznym i osobistym. Sukces zawodowy i twórczy jest przypisany ludziom wolnym od nacisków, lęków i depresji. ■

## Alkohol piją coraz młodszy

**Obniża się wiek inicjacji alkoholowej wśród dzieci i młodzieży. Rosnąca ilość spożywanego alkoholu wśród młodych przyczynia się do kryzysu wychowania.**

W 2010 r. – na Mazowszu – 91% uczniów trzeciej klasy gimnazjum (89% chłopców i 92% dziewcząt) miało za sobą inicjację alkoholową, to znaczy, że miało za sobą „upicie się”. Niepokoją również informacje odnośnie do łatwości w dostępie do alkoholu. Ocenia się, że 1 mln dzieci wychowuje się w rodzinach, gdzie pije co najmniej jeden z rodziców, a 400 tys. – w rodzinach nałogowych alkoholików. Z danych Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wynika, że w grupie kobiet największe spożycie alkoholu występuje wśród pań, które ukończyły 18-29 lat, są pannami, z wykształceniem wyższym, mieszkają w miastach od 50 do 500 tys. mieszkańców, nie deklarują się jako wierzące i praktykujące. Natomiast w grupie mężczyzn największe spożycie alkoholu występuje wśród panów mających 30-39 lat, wykształcenie zasadnicze zawodowe, zajmujących stanowiska szeregowy, nie deklarujących się jako wierzący i praktykujący.

Ponadto 16% Polaków i 2% Polek pije alkohol w sposób zwiększający prawdopodobieństwo wystąpienia poważnych chorób. Mężczyźni piją prawie pięciokrotnie więcej napojów alkoholowych niż kobiety, ale to wśród płci pięknej rośnie spożycie alkoholu.

Dane pokazują, że wśród nałogowych alkoholików panowie stanowią 85%, a kobiety 15%. ■

## Modni „egzorcyciści”

**W raporcie Śląskiego Centrum Informacji o Sektach i Grupach Psychomanipulacyjnych stwierdza się coraz większą modę na korzystanie z usług świeckich „egzorcystów” oraz wzrastające zainteresowanie wątkami apokaliptycznymi.**

Według Centrum, w województwie śląskim działa ok. 50 – 60 różnego rodzaju sekt, nie tylko religijnych, ale także o charakterze ekonomicznym oraz pseudoterapeutycznym i pseudoedukacyjnym.

O. Tomasz Franc (OP), koordynator Dominikańskich Ośrodków Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach, twierdzi, że wzrasta zainteresowanie różnego rodzaju praktykami okultystycznymi. Dotyczy to również stosowania praktyk uzdrowicielskich. Trochę mniejszym zainteresowaniem „cieszą się” grupy apokaliptyczne czy samo zjawisko oczekiwania końca świata. Za to duży problem wiąże się z poszukiwaniem pomocy egzorcystów. W przypadku „laickich egzorcystów”

można się spotkać z praktykami „wyrzucania” złych duchów za pieniądze lub wręcz wmawiania osobom obecności złego ducha po to tylko, by wykorzystać je finansowo i uzależnić od takiej pseudopomocy.

Wydaje się, że na gruncie kościelnym nadal brakuje jasnych i przestrzeganych przez wszystkich procedur postępowania w sytuacji, gdy ktoś prosi o egzorcyzmy. Ideałem byłyby kilkustopniowe konsultacje, rozciągnięte w czasie, związane z wizytą u psychiatry, psychologa i wreszcie kapłana egzorcysty, ściśle ze sobą współpracujących.

W praktyce egzorcyzmami często zajmują się niekompetentni świeccy czy duchowni, „czujący moc” – jak twierdzą. ■

**Rozmowa:**

## **Ksiądz Proboszcz o remoncie kościoła**

Późną jesienią w naszym kościele rozpoczął się remont. Towarzyszy mu wiele pytań, zadawanych przez parafian zainteresowanych zakresem prowadzonych prac. Wychodząc naprzeciw temu zainteresowaniu, poprosiliśmy naszego Księdza Proboszcza o udzielenie bliższych informacji.

***Czy oprócz widocznej na pierwszy rzut oka wymiany instalacji ogrzewania kościoła wykonywane są jeszcze inne prace remontowe?***

Poza wymianą instalacji centralnego ogrzewania dokonujemy montażu nowej kotłowni gazowej. Będzie się ona mieścić w podziemiach kościoła, pod zakrystią. Równocześnie prowadzona jest wymiana instalacji elektrycznej. Dotychczasowa nie spełniała norm bezpieczeństwa i była niewystarczająca. Wymieniamy również instalację nagłośnienia świątyni. Prace elektryczne zakończymy montażem nowoczesnej instalacji alarmowej wraz z całodobowym monitoringiem.

***Dlaczego właśnie teraz, w okresie zimowym, Ksiądz Proboszcz zdecydował się rozpocząć tak poważny remont?***

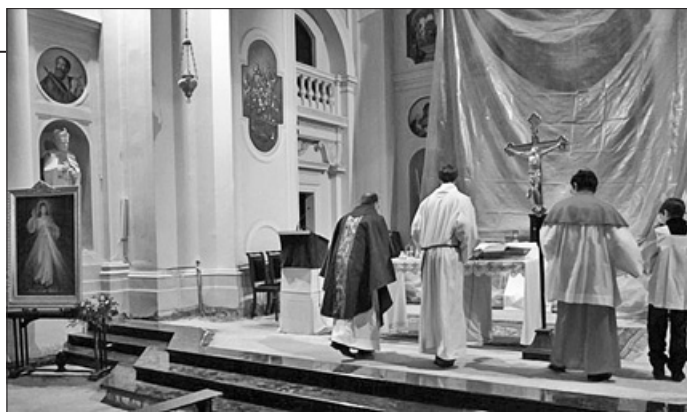
Z kilku powodów. Przede wszystkim remont został wymuszony stanem istniejących instalacji, zwłaszcza grzewczej. Częste awarie, głównie rur przesyłowych od starej kotłowni, mieszczącej się pod kanonią, do świątyni i innych budynków parafialnych, powodowałyby stały brak możliwości ogrzewania kościoła zimą. Dodatkowo stare grzejniki były skorodowane i nieszczelne.

Inny powód to niemożność podjęcia tego typu prac w naszym kościele w okresie od wiosny do późnej jesieni, kiedy odbywa się wiele uroczystości, np. ślubnych.

Nie bez znaczenia pozostał również fakt długiego przygotowywania dokumentacji oraz pozyskiwania stosownych zezwoleń.

***Dlaczego ogrzewanie podłogowe? Przecież położenie węzownic wiązało się z koniecznością zerwania pięknej, marmurowej i granitowej posadzki?***

Po konsultacjach ze specjalistami na temat różnych systemów grzewczych



Msza św. podczas remontu

wybrałem ogrzewanie podłogowe. Jego wykonanie jest wprawdzie pracochłonne i kosztowne, jednak najlepsze z uwagi na dużą kubaturę obiektu do ogrzania oraz priorytet, za jaki uznaję ogrzanie dolnej strefy kościoła – tam, gdzie przebywają wierni. Istotny atrybut tego rozwiązania to jego nowoczesność i duża energooszczędność, co korzystnie wpłynie na koszty eksploatacji. Na taki wariant otrzymałem formalną zgodę Miejskiego Konserwatora Zabytków.

W obu bocznych kaplicach pozostanie ogrzewanie lokalne, za pomocą nowych grzejników konwekcyjnych. Ze względu na istniejącą - pod posadzką prawej kaplicy - kryptę oraz ze względu na kruchość, trudną do wymiany posadzkę w lewej kaplicy nie mogliśmy w nich wykonać ogrzewania podłogowego.

Również w przedsionkach zostaną zainstalowane grzejniki.

***A co z kamienną posadzką? Na pewno część uległa uszkodzeniu podczas przekładania?***

Jak do tej pory straty są niewielkie. Zniszczeniu uległo około 2% czarnego granitu i 5% czerwonego.

Zapotrzebowanie na kamień będzie jednak większe z uwagi na zmianę geometrii prezbiterium. Już teraz można zauważyć, że na tyle, na ile pozwolił Konserwator Zabytków, poszerzyliśmy przestrzeń wokół ołtarza. Dotychczasowa była zbyt mała na potrzeby liturgii, zwłaszcza tych bardziej uroczystych, z dużą liczbą celebransów i ministrantów. Brakujący materiał został już zakupiony.

Z powodu powiększenia prezbiterium zmieni się też układ kół z granitu. Ułożone zostaną w dwóch sekcjach: jedna przed prezbiterium, druga na środku nawy głównej kościoła.

***Na kiedy przewiduje się zakończenie remontu? Jak Ksiądz Proboszcz ocenia pracę ekip remontowych?***

Obecnie prowadzone prace przewidujemy zakończyć do połowy marca. Mam nadzieję, że ten termin nie zostanie przekroczony.

W kościele pracuje równoległe kilka ekip: kamieniarze, hydraulicy, elektrycy. Ich prace skoordynowane są w trakcie moich cotygodniowych spotkań z inspektorem nadzoru, kierownikiem budowy, architektem i wszystkimi wykonawcami. W celu zapewnienia możliwości korzystania ze świątyni większość robót prowadzona jest nocą.

Zastosowaliśmy również droższy cement, szybkowiążący. Ponieważ temperatura na zewnątrz jest niska, zamontowaliśmy dodatkowo dwie potężne nagrzewnice – dmuchawy umożliwiające utrzymanie warunków koniecznych do kontynuowania prac budowlanych.

Jak dotychczas z wykonawcami nie ma kłopotów.

***Obecnie prowadzone roboty to niejako kontynuacja remontów innych obiektów w naszej parafii. Pamiętamy niedawno ukończony remont kaplicy cmentarnej. Czy planuje Ksiądz kolejne prace?***

Wcześniej wyremontowaliśmy plebanię i kanonię, zaadoptowaliśmy dzwonnice dla potrzeb parafian. Wiosną ubiegłego roku udało się wyremontować kopułę kościoła oraz wymienić w niej okna.

Po zakończeniu prac w środku wykonamy instalację odwadniającą wokół świątyni. Aktualnie woda ściekająca z dachu nie odpływa, lecz gromadzi się pod fundamentami. Przy okazji wykonamy niezbędny drenaż na zewnątrz kaplicy cmentarnej. W następnej kolejności chciałbym rozpocząć kapitalny remont Wieczernika, gdzie w iście spartańskich warunkach mieszka ks. Dariusz Kuczyński.

Po ukończeniu wspomnianych zadań planuję powrócić do świątyni, by dokonać jej ostatecznego wykończenia, tj. uzupełnienia miejsc siedzących,



wymiany oświetlenia z halogenowego na ledowe i ostatecznego, całościowego pomalowania.

### ***Uff, plany ambitne! Czy starczy środków na ich realizację?***

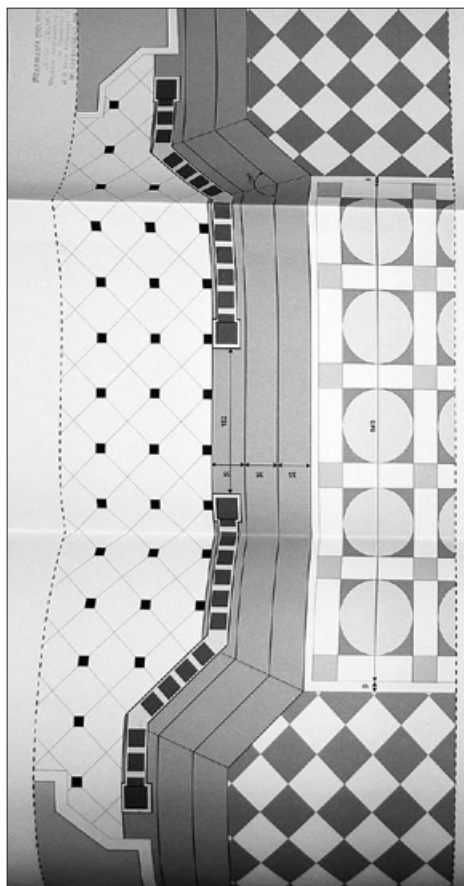
Obecny remont prowadzimy ze środków własnych parafii. Dwukrotnie występowałem o dofinansowanie prac z dotacji unijnych, ale otrzymałem odmowę. Zatem nasze plany będą realizowane w miarę naszych parafialnych możliwości finansowych.

Tymczasem wystąpiłem do kilkudziesięciu różnych firm z prośbą o sponsoring. Kilka odpowiedziało pozytywnie. Zgłaszają się również poszczególni parafianie z konkretną pomocą finansową.

W każdą pierwszą niedzielę miesiąca ofiary zbierane na tacę w całości przeznaczamy na potrzeby remontowe. Przy tej okazji pragnę gorąco podziękować za każdą Państwa pomoc.

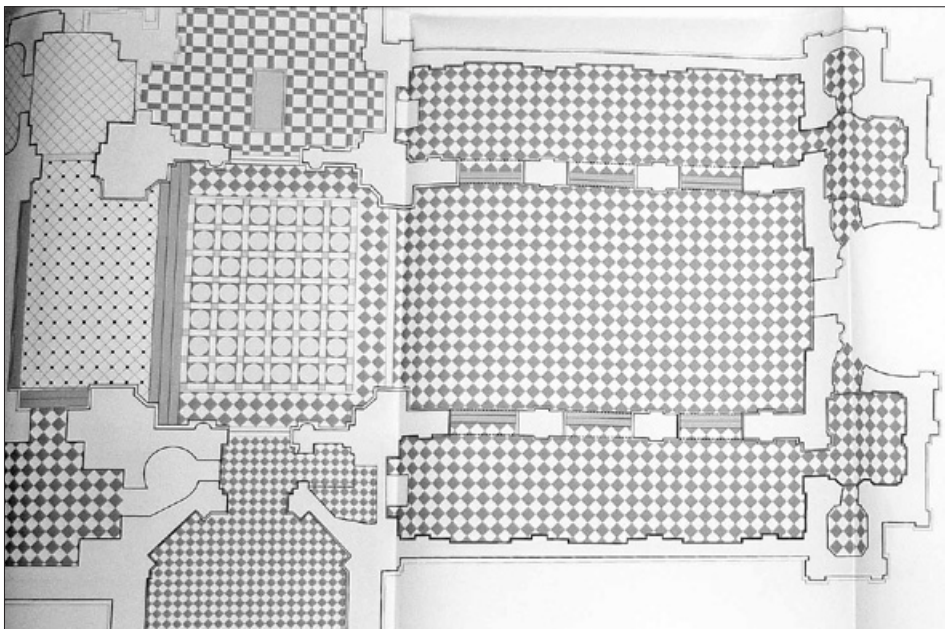
***Życzymy Księdzu Proboszczowi realizacji wszystkich zamiarów, a w szczególności planowego zakończenia obecnych prac w świątyni. Dziękujemy za rozmowę.***

Z Księdzem Proboszczem  
Waldemarem Macko rozmawiali  
***Krystyna i Paweł Kruszewscy***

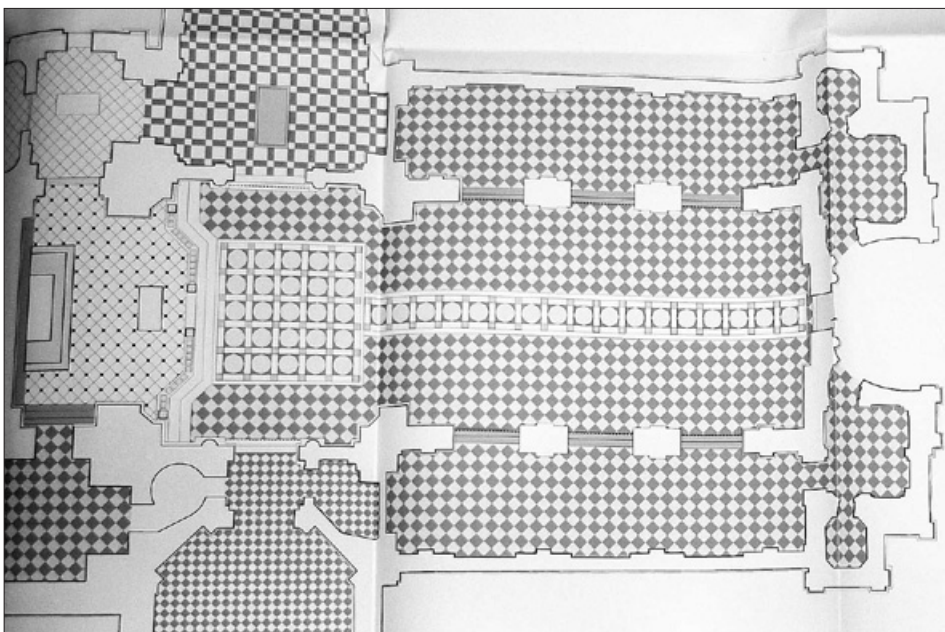


*Nowy układ balustrady*

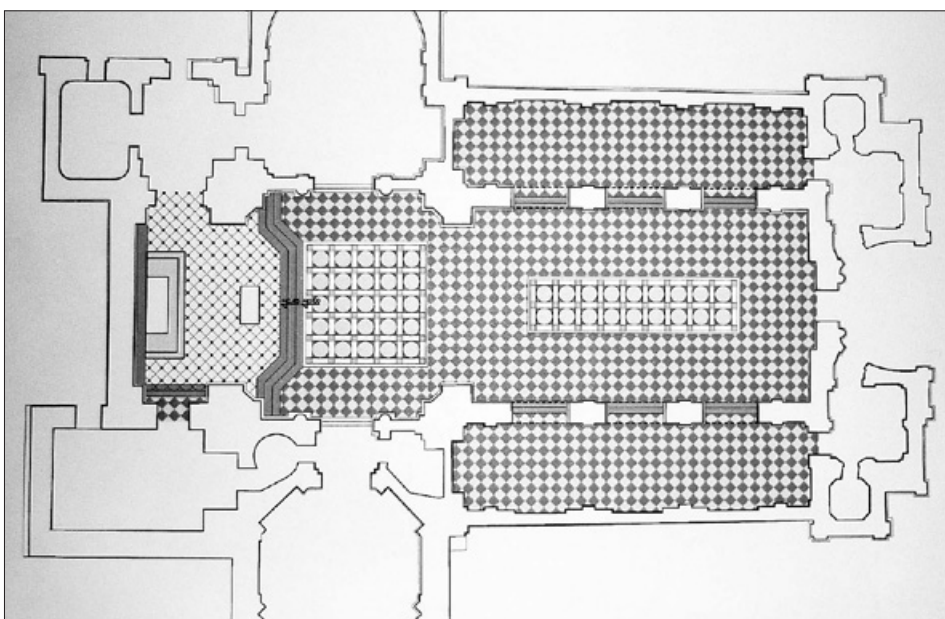
## **Układ kół granitowych posadzki**



*Układ kół z granitu przed remontem*



*Proponowany układ kół granitowych po powiększeniu prezbiterium*



*Ostatecznie realizowany - nieco zmieniony - układ kół granitowych*



# O tych, którzy kochają anioły

## cz. I: Wymierny efekt zaangażowania

– Proszę księdza, czy ma ksiądz chwilę? Chciałabym pokazać księdzu jedno miejsce.

– Tu moglibyśmy się urządzić – oznajmiła, gdy dotarli.

– Zróbcie porządek i możecie się wprowadzać – usłyszała konkretną odpowiedź księdza proboszcza.

Prawie 100 m<sup>2</sup> powierzchni, gdzie wszelkie niepotrzebne rzeczy odchodziły do lamusa, przeobraziło się w prawie 100 m<sup>2</sup>, na których niesie się pomoc i wsparcie najbardziej potrzebującym parafianom.

– Przed Bożym Narodzeniem dostaliśmy 2,5 t żywności, więc trochę trzeba było się nadźwigać po schodach, zanim te wszystkie kartony znalazły się w naszej „piwnicy” obok „brodzika”, ale nie narzekamy, bo kiedyś męczylismy się jeszcze bardziej.



Schodkami do Ośrodka

Poprzednio korzystali z czegoś w rodzaju klatki schodowej. Nawet bez wizualnej oceny można by zaryzykować stwierdzenie, że było to pomieszczenie co najmniej mało wygodne i niezbyt sprzyjające takiej działalności.

Jej początki sięgają odleglejszych czasów. – Z historii, które opowiadały mi siostry pasjonistki, wynika, że już w latach 50. na terenie naszej parafii prowadzono pierwsze akcje pomocowe. I właśnie przez bardzo wiele lat zajmowały się tym siostry pasjonistki, parafianki. Pewnie były do tego zobligowane przez ówczesnych księży. Kilkadziesiąt lat później kard. Józef Glemp, ówczesny Prymas Polski, wydał dekret, na mocy którego wszystkie warszawskie parafie zostały zobowiązane do zakładania ośrodków Caritas. U nas ks. Bogusław Bijak zlecił realizację tego zadania ks. Zurabowi Kakacziszwilemu. Gdy odszedł, zastąpił go ks. Krzysztof Mindewicz. Wówczas poprosił mnie o pomoc.

To był 1996 r. Wspólnie rozkręciliśmy tę działalność na szerszą skalę, do tego stopnia, że nie były to już tylko akcje okolicznościowe, ale również cotygodniowe dyżury, podczas których wydawaliśmy żywność, środki czystości czy odzież... – wspomina pani Teresa, obecnie kierująca Ośrodkiem Wsparcia Najuboższych przy parafii św. Anny w Wilanowie.

– Generalnie nasza pomoc polega na tym, że dajemy jakąś rzecz, za coś płacimy, coś kupujemy. Nie dajemy pieniędzy do ręki.

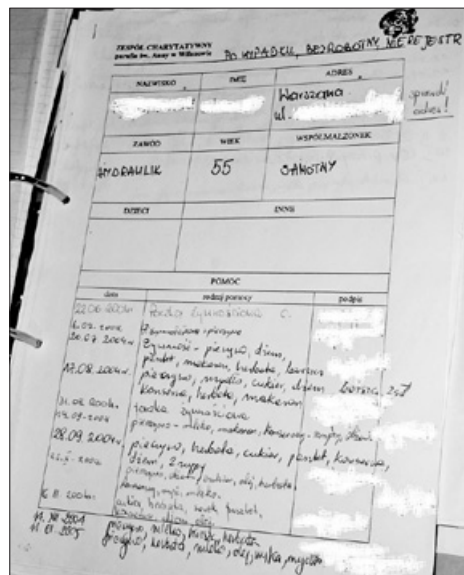
Przede wszystkim podopieczni otrzymują jedzenie. – Podpisaliśmy umowę z Bankiem Żywności SOS i stamtąd raz w miesiącu pozyskujemy żywność, która pochodzi z rezerw Unii Europejskiej. Jest to dla nas bardzo pomocne ze względu na asortyment produktów: mąka, makaron, kasza, ryż, płatki kukurydziane, musli, kawa zbożowa, herbatniki dla dzieci... Przez ostatnie dwa lata wchodziły w to również dania gotowe w puszkach, które wystarczyło podgrzać, czy zupa w torebce foliowej. To, czego nie dostaniemy z Banku, kupujemy za parafialne pieniądze: cukier, olej, wszelakie konserwy mięsne, pasztety, dżemy, środki czystości... Idzie na to część tacy, zbiórki okolicznościowe przeprowadzane przed świętami, datki od ludzi dobrej woli czy też symboliczna złotówka z każdej rozprowadzonej świecy Caritas (określoną kwotę trzeba oddać Caritasowi). Chwała księdzu proboszczowi, że cały czas jest otwarty i przychylny naszej działalności, i nigdy na nic nie szczędzi środków.

Na biurku przed panią Teresą stoi aktualna kartoteka. Imienne karty ułożone są alfabetycznie i dodatkowo, w odpowiednim miejscu, przełożone literką, aby podczas wtorkowych dyżurów łatwiej było znaleźć nazwisko podopiecznego, który akurat się pojawił. – Kiedy przychodzi ktoś nowy, zakładam



Przywiezione z Banku Żywności SOS

mu kartę, i tak robi się ich stos. Pani Teresa wyciąga jedną z nich i otwiera. Na stronie widnieją okienka: z nazwiskiem, imieniem, adresem, zawodem, wiekiem, stanem cywilnym i innymi informacjami o osobie, która korzysta z pomocy Ośrodka. Poniżej wpisuje się produkty, które danego dnia odbiera. W kolumnie obok jej podpis. – Cała ta „biurokracja” na wypadek, gdyby ktoś przyszedł i powiedział: – Ale ja naprawdę nie brałam tego cukru, nie ma mowy, to jakaś pomyłka. Wtedy sprawdzam: – O nie, nie, kochana, proszę bardzo. Tego i tego dnia dostała pani cukier, podpisała pani odbiór; dziś nie mogę dać, bo na miesiąc przysługuje tylko kilogram (dla osoby dorosłej). Musimy dzielić w miarę sprawiedliwie.



Przykładowa imienna karta na żywność zakupioną ze środków parafialnych

– Inne produkty rozdzielamy w zależności od tego, jaką ilość dysponujemy. Może się tak zdarzyć, że ktoś z nas, wolontariuszy, przywiezie przykładowo 150 kg makaronu i wtedy można rozdać po 5 paczek. Podobnie z kaszą jęczmienną z warzywami czy mąką, których sporo otrzymujemy.

– Oprócz wspomnianej kartoteki, w której odnotowujemy wydane artykuły żywnościowe i czystościowe – pochodzące z funduszy parafialnych, musimy jeszcze prowadzić kartotekę, w której rozpisujemy przydzielanie żywności unijnej. I z tego bardzo skrupulatnie się rozliczamy. Tu mam listę z asortymentem i przewidywalnym przydziałem, czyli ile opakowań danego produktu mogę przeznaczyć miesięcznie na jednego podopiecznego – pokazuje pani Teresa. – To oczywiście jest trochę nierealne, bo jak mam matkę z siedmiorgiem dzieci, to wiadomo, że oni zawsze będą potrzebować więcej jedzenia. Tu widzimy z kolei listę podopiecznych, każdemu nadaje się numer – pani Teresa przewraca kolejne kartki. – Tutaj np. siostra Tobiasza wypełniała (można odczytać jej podpis), dalej data, liczba sztuk poszczególnych artykułów, które przekazano podopiecznemu, i jego pokwitowanie.

– Współpraca z bankiem żywności wygląda tak: zgłaszam, ilu potrzebujących zaopatrujemy w jedzenie, i oni na każdą osobę przydzielają mi jakąś pulę. Co miesiąc dostaję pewną określoną partię, ale zanim to nastąpi, muszę rozliczyć się z poprzedniej. W sprawozdaniu muszę wykazać, że w danym miesiącu dostałam np. 130 kg mąki, a wydałam 90 czy 125. To, czego nie udało się spożytkować, przechodzi na następną okres rozliczeniowy.



*Buchalteria*

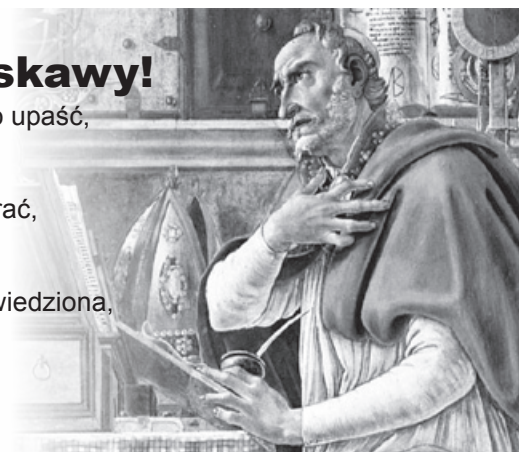
– W międzyczasie kontrolują nas: Agencja Rynku Rolnego, Ministerstwo Rolnictwa, Bank Żywności. Sprawdzają lodówki, magazyn, dokumenty. Biorą kartotekę i porównują z fakturami, zliczają, patrzą, czy rozdałam zadeklarowaną liczbę produktów, czy to wszystko zgadza się z dokumentami, które im dostarczyłam. Wymagają od nas bardzo dokładnej buchalterii, a jeśli się z czegoś nie wywiążemy, to rozwiążą z nami umowę, i nie będzie powrotu...

*Tekst i zdjęcia: Marcin Kielak*  
Ciąg dalszy części I za tydzień

## **MODLITWA SERCA**

### **Boże, bądź mi łaskawy!**

Boże, odwrócić się od Ciebie – to upaść,  
do Ciebie zwrócić się – powstać,  
trwać w Tobie – to istnieć.  
Boże, Ciebie porzucać – to umierać,  
do Ciebie powracać – to ożywać,  
w Tobie mieszkać – to żyć.  
Ciebie, Boże, traci tylko dusza zwiedziona,  
szuka Ciebie tylko pouczone,  
a znajduje Cię tylko czysta.  
Boże, Ciebie opuścić – to zginąć,  
o Tobie pamiętać – to miłować,  
a widzieć Ciebie – to posiadać.



*Św. Augustyn, fresk Botticelliego, 1480*

Boże, do Ciebie wzywa nas wiara, podnosi nadzieja, z Tobą łączy nas miłość.  
Przez Ciebie, Boże, zwyciężamy nieprzyjaciela, Ciebie więc błagam.

Od Ciebie, Boże, otrzymaliśmy łaskę chroniącą nas od zupełnej zguby.

Ty, Boże, pouczasz nas, byśmy czuwali.

Boże, dzięki Tobie umiemy dobro od zła oddzielić.

Dzięki Tobie, Boże, unikamy zła, a idziemy za dobrem.

Dzięki Tobie, Boże, nie załamują nas przeciwności.

Ty, Boże, sprawiasz, że dobrze służymy i dobrze panujemy.

(...) Ty, Boże, przywołujesz nas z powrotem na drogę,

Ty doprowadzasz do bramy,

Ty sprawiasz, że otwierają pukającym.

Ty, Boże, dajesz nam Chleb Żywota,

przez Ciebie pragniemy napoju, którego skosztowawszy,

nigdy już pragnąć nie będziemy.

(...) Boże, bądź mi łaskawy!

Amen.

(*św. Augustyn, „Soliloquia” – „Rozmowa z samym sobą”*)

## **KĄCIK DLA DZIECI**

*Autor kącika dla dzieci  
- Maciej Lichota*

### **ZADANIE:** *Zaznacz poprawne odpowiedzi.*

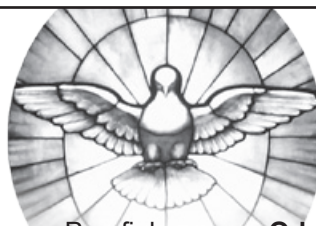
- Do czego przygotowuje nas okres Wielkiego Postu?
  - a) do uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego
  - b) do uroczystości Narodzenia Pańskiego
  - c) do uroczystości Wniebowzięcia NMP
- Kiedy rozpoczyna się okres Wielkiego Postu?
  - a) w Wielki Czwartek
  - b) w Niedzielę Palmową
  - c) w Środę Popielcową
- Jakim obrzędem rozpoczynamy każdy Wielki Post?
  - a) obrzędem posypania głów popiołem
  - b) obrzędem poświęcenia ziół
  - c) obrzędem pokropienia wiernych wodą święconą
- Jakie słowa wypowiada kapłan podczas szczególnego obrzędu w Środę Popielcową?
  - a) „Prochem jesteś i w proch się obrócisz.”
  - b) „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię.”
  - c) „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni jesteście, a Ja was pokrzepię.”
- Jakie nabożeństwo odbywa się w każdą niedzielę Wielkiego Postu?
  - a) Koronka do Bożego Miłosierdzia
  - b) Droga Krzyżowa
  - c) Gorzkie Żale
- Jakie nabożeństwo odbywa się w każdy piątek Wielkiego Postu?
  - a) Droga Krzyżowa
  - b) Gorzkie Żale
  - c) Różaniec
- Jakie są najważniejsze dobre uczynki?
  - a) jałmużna
  - b) modlitwa
  - c) post
- Wielki Post trwa:
  - a) 50 dni
  - b) 40 dni
  - c) 9 dni
- Ile jest części nabożeństwa Gorzkich Żali?
  - a) III
  - b) I
  - c) II
- Do których (podanych) sanktuariów w Polsce ludzie pielgrzymują, aby lepiej przeżyć tajemnice męki i śmierci Pana Jezusa?
  - a) Kalwaria Zebrzydowska
  - b) Jasna Góra
  - c) Święty Krzyż



## I Niedziela Wielkiego Postu, 26 lutego 2012 r.

- Rozpoczął się okres Wielkiego Postu – czas nawrócenia, pokuty i rozważania Męki Pańskiej. Nabożeństwo Gorzkich Żali, jak w każdą niedzielę Wielkiego Postu, zostanie odprawione o godz. 17.00. Po nabożeństwie będziemy się modlić za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
- Spotkanie Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej odbędzie się w najbliższy wtorek, 28 lutego, po Mszy św. o godz. 18.00.
- Nabożeństwo Drogi Krzyżowej odprawiane jest w naszym kościele w każdy piątek Wielkiego Postu o godzinach: 12.30 (dla dorosłych), 16.30 (dla dzieci) oraz 18.30 (dla dorosłych, młodzieży, studentów i młodzieży pracującej).
- Rekolekcje wielkopostne dla dzieci ze szkół podstawowych, gimnazjum oraz młodzieży licealnej zostaną przeprowadzone od 6 do 8 marca.
- Rekolekcje parafialne z kolei rozpoczną się 18 marca, w IV Niedzielę Wielkiego Postu.
- W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca. W czwartek, 1 marca – Mszy św. wotywna o Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie – o godz. 17.00, a po niej Koronka do Miłosierdzia Bożego. W piątek, 2 marca – Msza św. wotywna o Najświętszym Sercu Pana Jezusa – o godz. 12.00. Z sakramentu pokuty i pojednania będzie można skorzystać rano i od godz. 16.00 (w czasie adoracji Najświętszego Sakramentu). Pragniemy również odwiedzić chorych i osoby w podeszłym wieku. Imiona i nazwiska oraz adresy osób, pragnących skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania, a także przyjąć Najświętszy Sakrament, prosimy zgłaszać w zakrystii lub w kancelarii parafialnej. W sobotę, 3 marca – Msza św. wotywna o Niepokalanym Sercu NMP – o godz. 7.00, a po niej nabożeństwo różańcowe.
- 11 i 12 marca będziemy gościć Jego Eminencję ks. kard. Kazimierza Nycza, Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, który dokona wizytacji kanonicznej naszej parafii.
  - W niedzielę, 11 marca, ks. kardynał będzie obecny na Mszy św. o godz. 10.00, 11.30 i 13.00.
  - Na Liturgię o godz. 10.00 zapraszamy przede wszystkim chorych i w podeszłym wieku. Ks. biskup udzieli tym osobom specjalnego błogosławieństwa.
  - Po Mszy św. o godz. 11.30 – w czasie nabożeństwa – ks. kardynał udzieli błogosławieństwa dzieciom oraz rodzicom oczekującym potomstwa.
  - Po Mszy św. o godz. 13.00 udamy się w procesji na cmentarz, aby we wspólnej modlitwie polecić Miłosiernemu Bogu naszych bliskich zmarłych. Następnie ks. biskup dokona lustracji cmentarza.

- 12 marca Jego Eminencja ks. kardynał odwiedzi Szkołę Podstawową i Gimnazjum w Powsinku, Kolegium św. Stanisława, Liceum i Szkołę Podstawowa im. Stanisława Kostki Potockiego, Szkołę Europejską, a także spotka się Zarządem Dzielnicy i Dyrektorem Pałacu Wilanowskiego. Po południu poprowadzi spotkanie z katechetami uczącymi w szkołach na terenie parafii.
8. Trwa wizyta duszpasterska. W tym tygodniu odwiedzimy rodziny mieszkające przy następujących ulicach.
- |                          |   |
|--------------------------|---|
| poniedziałek - 27 lutego | ul. Wiktorii Wiedeńskiej<br>(numery parzyste)                 |
| wtorek - 28 lutego       | ul. Wiktorii Wiedeńskiej 9 -<br>do końca (numery nieparzyste) |



### ADORACJA Z ODNOWĄ W DUCHU ŚWIĘTYM

Parafialna grupa **Odnowy w Duchu Świętym** wraz z ks. Dariuszem Kuczyńskim, zaprasza wszystkich na **adorację Najświętszego Sakramentu** – w piątek, 2 marca, o godz. 19.00, w naszym kościele.

*Łaska i pokój oczekują na wszystkich, którzy odwiedzą Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Najświętszy Sakrament jest Miłością, która przekracza wszelką wiedzę; tronem łaski i miłosierdzia, gdzie w sposób niczym nieskrępowany możemy rozmawiać z Bogiem, zbliżając się do Niego z ufnością; mocą sprawiającą, która może uczynić nieskończenie więcej, niż my o to prosimy lub co potrafimy sobie wyobrazić.*

**Zapraszamy serdecznie do wspólnej modlitwy!**

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01  
(tel. czynny od poniedziałku do piątku  
w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie - V O/Warszawa,  
ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa  
Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000  
Internet: [www.parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)  
e-mail: [parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl](mailto:parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl)

- Wydawca



### Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca od 19.02.2012 do 18.03.2012

**O ducha odwagi  
dla katolików, którzy bronią  
zasad chrześcijańskich.**

**Zachęcamy i zapraszamy** do modlitwy różańcowej w parafialnej wspólnocie Kół Żywego Różańca. Aby Róże Różańcowe mogły trwać na wspólnej modlitwie, bardzo potrzebni są nowi członkowie.

**Spotkania** odbywają się w każdą trzecią niedzielę miesiąca o godz. 16.00, w kanonii. Serdecznie zapraszamy również młodych.

„Szczęść Boże”